

BIHS VJ

12717



BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL.
CRACOVENSIS

. 910422

Mag. St. Dr.

I

Wojewódzki



. 910422 I
Mag. St. Dr.

K A Z A N I E

W DZIEŃ UROCZYSTY

ŚWIĘTEGO FLORYANA

MĘCZENNIKA CHRYSZTUSOWEGO

NAYPIERWSZEGO PATRONA KORONY POLSKIEJ I WIELKIEGO
XIĘSTWA LITEWSKIEGO

*w Kościele Kolegiaty Tegoż S. Patrona, na Kleparzu przy
Krakowie*

M I A N E.

a Przez

Jmć X. JANA KANTEGO ZIEBINSKIEGO, KANONIKA KOLLEGIATY

WW. SS. w KRAKOWIE

Za Dozwoleniem Zwierzchności

Do Druku

P O D A N E



GABINET ARCHIWOL. UNIW. JACIELL.

KOLEKCYA PRZEZDZIECIA

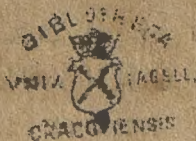
(zbiórów Prof. Józefa Łepkowskiego.)

Roku od Narodzenia Chrystusa Pana 1790. Dnia 4. Miesiąca Maja.

W K R A K O W I E

w Drukarni Szkoły Głównej Koronnej.

Ex libris Joannis Baptistae Samulskiego



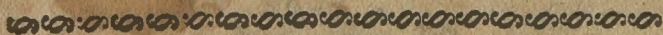
910422
I

~~~~~  
Męczennikom okrucieństwa i Dzień doroczny pamiątkę obchodzimy  
S. Cyprianus.

Od Chrystusa zawstydzeni będą wszyscy którzy nie uczcili Jch Mę-  
czeństwa. S. Ireneus lib: contra Hareses.

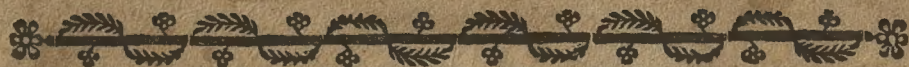
Kto szanuje Męczenników, szanuje i Chrystusa, a kto pogardza Świę-  
tych, pogardza i Pana S. Ambr: Serm: 6.

Zmiłuj się nad Miastem świętości twojej, nad Miastem twojego  
in spoczynienia Eccl: 36. v. 15.



ST Dr. 2016 D. 224 / 35 (168)





PRZEMÓWIE

DO

## SWIĘTEGO FLORYANA MĘCZENNIKA

Obowiązek na mnie włożony, opowiadania słowa Bożego na Honor Twój Floryanie Święty Męczenniku Chrystusów, stał mi się słodkim powodem do ogłaszania Życia Twoiego, a do wzbudzenia słuchających ku nasładowaniu Żywej Twej Wiary i miłości gorącej ku Bogu. Aznając nikczemność i niegodność pracy mojej, niechciałem szukać sławy ludzkiej wyborem słów, lecz prostotą Chrześcijańską, której nas Ewangelia Święta uczy i którzy są prostego serca miłują Boga, i mądrość Świata tego przewyższają zgromadzonemu Ludowi Uroczystość Twoją nabożnie obchodzącemu ogłosiłem, i miło mi było ten dzisiaj mowienia moiego dopełnić Rozkaz. Jednak pragnąłem, abym Tobie Męczenniku Chrystusów to szczupłe i liche dzieło moje poświęcił. Ztąd więc dla mnie uszczęśliwienie, wypływa, Twoją zaszczycać się Protekcyą, który iestes Patronem i Obrońcą Królestwa Naszego, i którego Dzielną jest za nami do Boga Przyczyna,

Już to Lat Sześćset minęło iak Święte Twoie Zwłoki tu do Polski od Lucyusza III. przystane, abyś Temu Królestwu był zastoną i Tarczą od niażdżów nieprzyjacielskich, Szosty mowię wiek minął, iak Chrześcianie, Polacy przybrawszy sobie





Ciebie za Patrona swego, Uroczystość Twoją tu w Tej Świątyni corocznie obchodzą, i gorące do Boga w potrzebach swoich przesyłają modły.

Luboć, to Miasto Kraków, ma tak wielu Ciała Świętych Wyznawców i Męczenników złożone, Stanisława Biskupa Krakowskiego. Jacka Jana Kantego, Michała Gedroicza, Szymona z Lipnicy, Jzaiasza Bonera, i innych w nadziei Błogostawieństwa, zostających, których Święte Zwłoki, w okręgu Miasta tego zostają, i spoczywają, Którzy świadczą o nieustannej, Boga, dla nas Dobroci, i z tych już Królujących w Niebie Obrońcami naszymi postanowić raczył. Toć szczególnie to Miasto, i ten Kościół, pod Tytułem Twoim zbudowany. Twemi Świętymi Zwłokami iako Najdroższym zaszczyca się Skarbem.

Doznawali gorliwi o Twój Honor, szczególniejszej Twojej Protekcji Przodkowie nasi Polacy, owszem zaświadczaia Dobrodziejstwa Twoje, te zawieszone i Tobie poświęcone na Ołtarzu Wota, iak, nieraz dałeś się widzieć na Powietrzu, pozar ognia zalewający, co oznaczało, iż zagniewanego, Boga, błagałeś za Lud do Ciebie się uciekający, i mściwą Rękę Sprawiedliwości Boskiej modlitwą Twoją wstrzymywałeś.

Zaświadczaia, codzienne na Twój Honor, ku większej Chwale Boga sprawowane Ofiary, świadczą gorliwych o Twój Honor Osob pobożne pragnienia, tak w powiększeniu, Czci i Uszanowania Twoiego, iako i w Ozdobie, Domu Jmieniem Opieką i wielu Łaskami, zaszczyconego, Jakoż! osobliwszym Pobożności Duchem zachęcony ku Temu Kościołowi dzisiejszy, (daj Boże, w najpóźniejsze Lata) Pasterz, W. J. Mc X. ANTONI KRZĄNOWSKI Pisma Świętego i Obo-

ga,



✱—————✱

ga, Prawa Doktor, naypierwsza, i nayletnieysza, Przestawney Akademii Krakowskiej wypracowana, przez Lat 67. a wieku swego 86. Osoba, szczegulnieyszym Kształtem znacznym Kosztem Kościół ten wspaniale, i okazale odnowił, i przyozdobił, a tym samym ku większey Czci, i Chwale Twoiey Patronie Święty, Lud do Pobożniejszego życia zachęcił.

Wierzemy i wyznaiemy Katolicy z Kościołem Świętym, o Świętych modlitwie które zanoszą za nami do Maiestatu Boskiego. Widział, w Obiawieniu swoim Jan S. Apostoł, Dwańacie Starców upadających przed Tronem Baranka, oddających Barankowi, głęboką, część, Chwałę, mających w Ręku, swych, złote kadzielnice pełne wonności. Apocal: 5. Co według, tłumaczenia Hieronima Świętego, oznacza się: Jż Święci Niebianie Kroluicy w Niebie, błagają Maiestat Boski i modlą się za nami ǳwigają Świat, aby się nie zapadł, pod ciężarem grzechów i nieprawości swoich.

Mocno trzymamy, o Twoiey Modlitwie i Przyczynie do Boga za nami. Przeto Twoiey, polecamy się mocney Protekcyi, Widzisz potrzeby Kościoła Woiuącego, wspieray Go modlitwą twoią w Niebie, Niech Wiara Chrystusowa, w obumarłych Chrześcianskich Sercach ożyje, Weyzryi na Oycyznę naszą którey iesteś Patronem i Obroncą, a wiszące nad nią Sprawiedliwego Sędziego Boga, oddalay Plagi.

Nayiaśnieyszego, Monarchę Naszego STANISŁAWA AUGUSTA KRÓLA Dobrego, w wszelkich staraniach, i troskach wraz z Przeświętnemi Rzpłtey Stanami wspomagay, Twoią do Boga Przyczyną, miey wzgląd na Pobożność Obywatelów o twoy, Honor staranie mających, Weyzryi na Gorliwość i zasługi: w Sędziwości Lat, zaszczyconego Proboszcza, tego Kościoła, ziednay mu czerstwość, pomyslną.

A iako









*Qui manet in me & ego in eo* Joan C. ~~15~~ *15*

**D**zisieysza Ewangelia S. stawia nam zbawienną naukę, iak mamy w Panu Chrystusie mieszkać, aby i w nas Pan Chrystus mieszkał co naszym iest zupełnym uszczęśliwieniem i ubłogosławieniem. To mieszkanie nasze w Panu Chrystusie zależy szczegulnieyszym sposobem, na Wierze i Miłości, iż gdy gorliwie wyznaiemy Chrystusa, tedy Go gorącą kochamy miłością, i w Chrystusie Panu mieszkamy. Tak albowiem Pan Chrystus rzekł do Uczniow swoich tak rzekł do Wyznawców, do Męczenników, tak powiedział, i do nas, i do całego Kościoła swego. *Ja iestem winna latorosl, wy iestescie gałązkami, kto we mnie mieszka, i ia w nim, ten wielki pożytek odnosi* (a)

Tenci był fundament Pierwiastkowych Chrzescian ktorzy gorliwie wyznaiąc Chrystusa przez miłość spaiali się z Chrystusem, iako gałązki do winney latorosli. A zatym pożytek troiaki odnieśli Bogu, sobie, i Kościołowi, Bogu, wynikała z tąd większa Chwała. Jm samym obfita nadgróda, i Kościołowi Zaszczyt, bo go utwierdzili Krwią swoją Męczeńską.

Kościół więc Święty chcąc w Sercach Prawowiernych,  
wzbu-



wzbudzić Wiarę, i miłość ku Bogu, stawia nam Przykłady  
Życia sług Boskich, i do naśladowania Ich Życia, nas pobudza.

Kogoż ja wam za Dowód wystawię. Oto Męczennika FLORYANA S. ktorego Uroczystość, szczegulniey my Chrześcianie Polacy na tym świętym mieyscu obchodzimy, którego Bog cudownie Krolestwu Polskiemu za Patrona i Obrońcę wyznaczył.

Kazimierz Król Pobożny, będąc roznemi nieszczęśliwościami otoczony, dopraszał się u Stolicy Apostolskiej, z Biskupem, Gedeonem, aby Mu Ciało którego z Męczenników Świętych przysłać raczyła, aby Jego Krolestwu, było od natarcywości nieprzyjacielskich zastoną. Tą prozbą nakloniony Lucyusz. III. Namiestnik Chrystusow wszedł do Grobu, gdzie były złożone Ciała Świętych Męczenników Szczepana i Wawrzeńca, a chcąc pobożnym żądaniom Monarchy i całego Krolestwa dogodzić, wszedłszy na miejsce złożonych Świętych Zwłoków, spytał się któryby z Nich chciał bydz Patro-nem Krolestwa Polskiego. Sam tylko FLORYAN Święty, Rękę wyciągnął, oświadczając się bydz Obrońcą naszym, Jakoż za rządzeniem Boskim, przychylając się do usilnych prozb wysła-nych Posłów, Stolica Święta, przez Idziego Biskupa, Mutyn-skiego, to Święte Ciało, te Święte Zwłoki, ku Obronie Kro-lestwa Polskiego posłać raczyła. Na ktorego przyięcie wy-szło Rycerstwo Polskie na siedm mil, a Sam Król Kazimierz Pobożny, szedł pieszo za tak Drogim Skarbem. Ciało FLORYA-NA, Świętego w Zamku Krakowskim złożone, a Ręka Jego tu w tym Kościele w tey Świątnicy Boskiej przez Tegoż Monar-chę, na Honor i należyte czczenie w Świętym FLORYANIE Bo-ga, w Roku 1184. wystawionym i uposazonym, tu mówię na Kle-parzu, pod Jmieniem FLORYANA Świętego, zostawiona i umie-szczona taż Ręka. I tać jest Uroczystość dzisieysza, w który

to



\*—————\*

to Dzień Prześwietna Katedra, Krakowska, oraz z innych Kościołów, liczne, też Świątnice odwiedzają Processye. Chwalcmyz Cudownego w Świętych Boga, upomina nas Duch N. przez usta Dawida Proroka. *Laudate Dominum in Sanctis Eius* (a) wychwalajmy Go i w Męczenniku FLORYANIE w którym dany nam iest Przykład, Wiary i Miłości ku Bogu.

Wysławiać bowiem Męstwo FLORYANA Świętego sprawiedliwą rzeczą bydz sądzę, ale i niemniejszym obowiązkiem uznać, abym was do podobnych Cnot Świętych naśladowania zachęcał. Nie idzie tu oto, abyscie wzorem Jego Męczeństwo ponosić mieli, dość dla każdego, będzie, Żywą Wiarę i Miłość Jego naśladować. Itac iest Osnowa dalszego mówienia moiego, w Dwoch Częstkach Kazania, dajcie Uwagę Mocna Wiara, i stateczna Miłość FLORYANA ku Bogu, wsławiła Go u BOGA, i u Świata Część pierwsza Kazania.

Słaba, w nas Wiara, i ostygła Miłość ku Bogu, niesławę nam przynosi, przed BOGIEM, i przed Światem, Część druga Kazania.

Krolowi Niebieskiemu Krolowi Męczenników, a w Sakramencie Przytomnemu Chrystusowi PANU, ofiaruję słowa moje, aby były z naywiększym Uwielbieniem Maiestatu Jego, za Przyczyną N. M. P. Krolowy Aniołów, i Świętych Męczenników.

## C Z Ę Ś Ć P I E R W S Z A

Pewna to iest iż Pan Chrystus mógłbył, bez zadney trudności, Kościół swoy ugruntować, mógł przez samo Opowiadanie, wszystek Świat, i wszystkich ludzi, do siebie zachęcić, i nawrócić. A iednak niechciał, aby Kościół Jego, bez wylania Krwi Męczenników, był ufundowany, wiele na to przy-  
B czyn



\* ————— \*

czyn daia, Doktorowie Święci Kościoła Bożego. Nayprzod chciał Pan Chrystus, aby był Wiare Nowego Testamentu utwierdził. *Triumphus Dei est Passio Martyrum & pro Christi Nomine cruoris effusio* (c) to mowi Hieronym S. Wszak śmierć wszystkim rzeczom żyjącym iest naystraszniejsza, której osobiłwie człowiek, rozumne stworzenie lęka się, iey wspomnienie wskrus przeraża, i smuci człowieka. A czemuż to proszę tak z Krolewskiego, Xiążęcego, i z maiętnych Panów, Stanu, a nawet z oboygą Płci Ludzi chętnie umierali za Chrystusa, a nawet innych do tego pobudzali, upominali, temu? iż była w nich gruntowna Wiara, i gorąca miłość ku Bogu, dziękowali Męczennicy mordercom za okrutny wyrok śmierci, ubiegali się do Męczenskiej Korony, niby do Celu Zwycięstwa, gdy ich bito, głodem morzono, cieszyli się z tego w Panu Chrystusie, iż byli Uczestnikami Męki Jego Naydroższej, a wszelkie prześladowania, błogosławieństwem nazywali.

A któżbybył, tak kamiennego Serca, aby się był nie nawrócił do Wiary, Jezusa Chrystusa, widząc Męczenników w poszrod boleści, napełnione Serca radością, tać iest przyczyna, iż ta Wiara Święta, była od samego Pana Boga, a Moc i Męstwo, szczegulniey było wlane, w Serca Męczenników.

To pragnienie śmierci wzbudzała w Męczennikach Łaska, Boska bo Pan Chrystus przez Mękę swoją Chwalebłą śmierć uczynił, śmierć bowiem przedtym była karaniem, a teraz stała się błogosławieństwem, przedtym była boiaźnią, a teraz iest początkiem nadziei Chrześcianskiej, przedtym była smutkiem, a teraz stała się weselem. I dlategoć Paweł S. Apostoł, pisząc do Koryntyan mowi *Mors in nobis operatur vita in vobis* (d) iakoby rzekł, iż śmierć nasza iest żywotem waszym

---

(c) C. 12. ad Hediliam.





szym, bo gdy nas za Wiarę zabijają wy w Wierze utwierdzeni zostaciecie. Toż i Tertulian mowi, gdy Krew Męczenników nasieniem nazywa *Semen est Sangvis Christianorum*. (e) bo iako kto ziarno w ziemię wrzuca, tedy z niego wiele innych ziarn wychodzi, tak gdy iednych Męczenników za Chrystusa zabijano, innych tak wielu, wznaiąc Chrystusa, do Chrystusa się nawracali.

Powtore Chciał Pan Chrystus, aby pokazał, iak mężnych miał swoich Rycerzów, aby Świat poznawał, co to jest moc Łaska Boska, którey Bog swym sługom udziela, i iakie są skutki iey, która się wlewa, w Serca sprawiedliwych, Przeto Nauczyciel Narodów Paweł Święty chcąc pokazać iak byli mężni, odwazni Męczennicy Święci mowi do Koryntyjan *Spectaculum facti sumus, Mundo Angelis & hominibus* (f) że nietylko, piekło, nietylko Tyrani, ale nawet Niebo, i Aniołowie tak wielkiemu dziwowali się Męstwu, bo im bardziey, Jch męczono, tym więcey przybywało Męczenników za Jmie Chrystusowe.

Ktożby się, był więc, spodziewał na tenczas gdy Świętych Męczenników zabijano, aby do tak wielkiey sławy mieli przyiść u Boga i u Świata, ktoby był rzekł, natenczas, iż kiedykolwiek będzie o nich pamiątka w Kościele Świętym.

Sprawy to są wtym Pana Boga Wszechmogącego, którego Prawda trwa na wieki *Et veritas Domini manet in æternum* (g) który nikogo, ani siebie nie omyla, którego moc, i Panowanie rozciaga się na wszystkie wieki *Regnum tuum Regnum omnium sæculorum* (h) który przez Przedziwne Rozządzenie swoje, wstawił Świętych w Kościele swoim, aby

B 2      się

---

(d) Cor: 10. (e) Tertulianus Apologo ultimo (f) Corint: 1. C. 4. (g) Ps: 116.  
(h) Ps: 144.



✱ ————— ✱

się wypełnił wyrok Ducha N. mówiącego u Ekklezyastyka *Vit nomen eorum in generationem & generationem* (i) wstawił Jch Bog Cudami, bo gdzie Ciała, Jch są złożone, tamże i Lud Chrześcijański, do Nich się uciekający, w swych roznych utrapieniach proszący Jch Pomocy, doznaje skutku w swych prozbach. I przeto Kościół Boży, podzis dzień, szanując i czci Zwłoki, i Relikwie Świętych.

Bog jest pełen mocy, Bog jest pełen Dobroci mówi Dawid Prorok. *Potens es Domine, & veritas tua in circuitu tuo* (k) *Miserator & misericors Dominus* (l) Cokolwiek Bog czyni dla Wybranych swoich, czyni tym końcem, aby Jch w sobie, i siebie w Nich cudownego okazał. *Mirabilis Deus in Sanctis suis* (m) Utwierdzał Serca Męczenników pokazując Moc swoją. Wstawił Jmiona Świętych, w Kościele swoim, pokazując Dobroć swoją, i ciesząc Oblubienicę Kościoła swego, Jakoż Słuchacze Pobożni przyznać należy. Iż Bog w każdym wieku dawał Kościołowi swemu odważnych Rycerzów, a tym dziwniejszych im więcej utwierdzonych w Łasce Jego, którzy, gorliwością swoją umocowali, Kościół Chrystusowy.

Obroćcież teraz oczy swe na Męczennika FLORYANA S. Oto Łaska, i Moc Boska skutek pragnienia Męczeńskiej Korony sprawiła w Sercu, FLORYANA. Gdy, albowiem, ciężkie było prześladowanie, pod Panowaniem Dyoklecjana i Domicyana Tyranów około Roku 280. Gdy Starosta Akwilinus czterdziestu Załnierzów, poymał na męki, usłyszawszy o tym FLORYAN, tchnięty na Sercu miłością ku Chrystusowi Panu, widząc odważne męstwo innych tak wielu Męczenników, i On głosem zawołał, zegnając się z Towarzyszami swymi. Jdę i ja do Laureaku dla Chrystusa mego Męki podeymować, i Krew

roz-

---

(i) Eccl: 44. (k) Ps: 88. (l) Ps: 144. m Ps: 67.





rozlać. Czemuz to proszę FLORYAN będąc w Stanie Żołnierskim, Rotmistrzem, na Dworze u Cesarza nie mógł się spodziewać wyższej Rangi. Godności Urzędu, czemu sobie FLORYAN nie skarbi Łaski Monarchy swego, w pełnieniu jego rozkazów, w nadzieję otrzymania fortunnych bogactw? Tak jest zaiste Słuchacze Pobożni? FLORYANA nadzieia nie była w ludziach, ani nie pokładał nadziei szczęścia swego w ludzkiej mocy, która niezdolna jest i nas, dostatecznie wspomiedz, o czym wyraźnie przestrzega nas Duch N. w Psalmach Dawida mówiący. *Nolite confidere in Principibus terræ, in filiis hominum, in quibus non est salus* (n) Przeto i FLORYANA, nadzieia była w Samym Bogu, którego, Panowanie trwa na wieki. Za nic sobie poczytuie FLORYAN, Skarby i dostatki Światowe; aby tylko, na wieki pozyskał Chrystusa, iak, niegdyś Nauczyciel Narodów Paweł Apostoł, mówił, o sobie *Omnia existimo detrimentum, ut Christum lucrifaciam* (o) Itenci Przykład, powinien Chrześcian już dobrze ugruntowanych w Wierze Świętej! zawstydić, którzy zwykli ubiegać się o honory dostojności, zbiory bogactw, z niewagą Prawa Boskiego, interest doczesny, nad wieczny przekładając.

FLORYAN gdy był przyprowadzony, przed Sąd, Starosty Akwilinusa, wyznaie się Chrześcianinem, wyznaie gorliwie Jmie Chrystusowe, tedy go kazał Starosta, kiymi bić, deptać po nim, a FLORYAN modlił się, Panu Bogu mówiąc: Boże tyś nadzieia moja ciebie się zaprzec nie mogę, Stworcę i odkupiciela mego, twoy iestem Żołnierz, niech mnie broni Ręka Twoja, a gdy żelazami targano, Ciało FLORYANA, iż srogimi ranami zorany był, w tych okrucieństwach wesolość Jego była niewymowna, bo był posilony Łaską Chrystusową, iż Serca Jego, ani

---

(n) Ps: 145. (o) ad Philip: C. 3. v. 9.



\*—————\*

ani namowa, ani łagodne obietnice, ani złość Tyranów, nie mogła przekonać (p).

Wiadomo wam Słuchacze Pobożni, iaka to była złość zaciętość, owych Tyranów, którzy dopiero wzrastający Kościół Chrystusów, chcieli zgubić, i rozproszyc, i przeto iednych Męczenników palono, a drugich w głębokim morzu topiono, wrzucano Jch Ciała, aby o Nich zadney pamiątki nie było. *Señti sunt, lapidati sunt, in mare proiecti*, mowi, Paweł Święty, w liście swym do Żydów (q).

Lecz któż mocny iako Bog, *Dominus fortis & potens* (r) Kto się odwazy z nikczemnych ludzi walczyć, z BOGIEM, czynić nieiako granice Wszechmocności Jego. Oliakże omylone były, zdania uroione w głowie owych złośliwych, Tyranów, Sami owi Tyrani srogą śmiercią zginęli, iedni z Tronu zepchnięci, w więzieniu udławieni, inni od swych Żołnierzy srodze pozabiani, o których zadney na Swiecie pamiątki nie masz. A Kościół Chrystusów Krwią Męczenników skropiony, trwa i trwać będzie do skonczenia Swiata, Kościół Chrystusów, ufundowany na słowach Prawdy Przedwieczney, *quam portæ inferni, non prævalebunt*, (s) świętnieie, i sława sług Boskich, Rycerzów Chrystusowych, w Kościele Świętym słynie od Pokolenia, do Pokolenia. *Vivit nomen eorum in generationem & generationem*.

Podobnież i na Męczennika FLORYANA, powstała złość owych Tyranów, ktorzy niemogąc przekonać, mężnego Serca Jego, więc z uwiązaniem u szyi kamieniem, z wysokiego mo-

stu,

---

(p) Żywot FLORYANA Męczennika, pisany, od Starych Pisarzów Męczennickich, i u Bedy, Uswarda, i Adona, znayduie się, (q) Hæbr: 11. v. 37. (r) Ps: 23. (s) Math: 16. v. 18.



✱—————✱

stu, do Rzeki Anizu zepchnięty FLORYAN, aby o Nim zadney w Kościele pamiątki nie było.

Lecz Bog Cudowny w Dziełach swoich. *Qui facit mirabilia solus* (t) uczcił zaraz po śmierci Męczennika swęgo, nietylko Chwałą w Niebie, gdy mu w Krolestwie wiecznym oddał równą z Świętymi nagrodę. Ale nawet wstawił Bog Cudami tu na Ziemi, Męczennika FLORYANA, bo Ciało Jego, woda na brzeg wyniosła, aby się spełniło co mowi Duch N. w Psalmach Dawida, Strzeze Bog, kosteczek Świętych swoich, aby żadna z nich nie zginęła. *Custodit Dominus ossa Sanctorum* (u). Wstawił Bog, Męczennika FLORYANA, bo FLORYAN ukazał się Pobożney Waleryi, upominając ją, aby Ciało Jego, zawiozła, i pogrzebła, Wzbudził znowu Bog w Sercach Chrzęścian Pobożnych, iż Ciało Męczennika, FLORYANA, z Laureaku do Rzymu było przywiezione, i w Grobie między Szczepanem, i Wawrzeńcem położone. Wstawił ieszcze Bog Męczennika FLORYANA, gdy nam Go za Patrona, i Obronce wyznaczyl.

Wstawił Bog FLORYANA gorliwość, i nieustraszoną ku Niemu miłość, kiedy od wielu wieków, i Monarchow Trony, i Biskupie Infuły, przy wstępie swoim na powinne uszanowanie Świętey Jego Ręki tu znajduiącey się skłaniał, Wstawił Bog roznemi Cudami, i Dobrodzieystwy, nietylko kleparzowi, ale i całemu Stołecznemu Krakowowi swiadczonych.

Wszak Ta Ręka Sama, którą w Roku 1306. dnia 8. Maja pokazawszy się FLORYAN Święty widocznie, Miasto Kraków z Przedmieściami, pustoszące, ogniowe wodę gasił i zalewał pozary. Wszak ta Ręka która nieśmiertelney pamięci Janowi Trzeciemu, nayprzod wtym tu mieysciu, pobłogosławiwszy, potym

---

(t) Ps: 71. (u) Ps. 33.





potym w krotce przesławne pod Wiedniem wyrobiła Zwycięstwo. Jakoż Tenże Sam Świątobliwy Zwycięzca, za powrotem swoim w Roku 1686. na Dniu 23. Grudnia, w tym Kościele Panu Zastępów, na iak nayspokornieysze Dzięki, a FLORYANOWI na wiekopomną Pamięć Ottomańską złożył, i oddał Chorągiew

Cieszmyz się Chrześcianie Polacy, i to Stołeczne Miasto Kraków, z okolicą swoją, ktore ma, osobiwszy zaszczyt, z Relikwii i Ciał Świętych sług Boskich, ktore tu spoczywają, ale niemniejszy Zaszczyt i Radość dla nas, gdy tak Drogim Skarbem, Żwłoków FLORYANA Męczennika, iesteśmy, uraczeni, Jest On Pobożnych Krolów Patron, Wodz Rycerstwa, Polskiego, doznany w niebespieczeństwach Obronce, z czego wynika i Dobroć BOGA ku nam, i Męczennika Świętego Obro-  
na, nad nami.

Coż Pobożni Słuchacze bydz może i dla nas pożyteczniejszego, iako gdy się zapatrujemy, na mocną Wiarę i stateczną miłość ku BOGU, w FLORYANIE Świętym, abyśmy i my Jego Przykładem, o Żywą starali się Wiarę, bo na tym polega grunt powołania naszego. Jako albowiem mocna Wiara wślawiła FLORYANA, u BOGA, i u Świata, tak w nas Chrześcianach, słaba Wiara ostygła miłość ku BOGU, niestawę nam przynosi, przed BOGIEM, i przed Światem, o tym będzie w następującej Częstce Kazania.

## CZĘŚĆ DRUGA.

**L**atwo tego dochodzić, i poznawać możecie Wierności Chrześcianańska, czemu w nas słaba Wiara, niestawę nam przed BOGIEM, i przed Światem przynosi! albowiem wygasza w nas obowiązki w służeniu BOGU, w wielbieniu Go w pełnieniu tego,





co nam Wiara nieomylna podaje, bo Wiara Święta jest fundamentem Cnot, Świętych, bez której Panu Bogu podobać się nie można, bez Niey nigdybyśmy się na Twarz Stworcy Naszego nie zapatrywali. Łaska ta przez którą z szczególnego Miłosierdzia Katolikami jesteśmy, ściąga się do wiecznego Dusz naszych uszczęśliwienia mowi *Ambr: S. Fides animæ redemptio est*, (w) za co bydź wdzięczni Bogu winniśmy, abyśmy się z BOGIEM, w tym życiu, gorącą łączyli miłością. Im więcej o Bogu wierzymy, i o Tajemnicach od Boga, objawionych, tym więcej kochamy Boga, im szczuplej jesteśmy Wiary, tedy i w miłości Boga stygniemy.

Słabość w Wierze Świętej jest naywiększą przeszkodą do zbawienia, i owszem jest początkiem wszystkich grzechów. O iak jest wielu między Wiernymi tak słabych w Wierze Świętej, że się mało co różnią, od niewiernych, wierzą Oni Tajemnice, od Boga objawione, ale tak słabą Wiarą, że w nich żadnego affektu, ani Nabożenstwa, ani Cnot i Dobrych uczynków nie wzbudza, słusznie tedy, z Psalmistą Pańskim lamentować nam należy, że się zmniejszyła Wiara, w wielu Chrześcianach. *Diminutæ sunt veritates a filiis hominum* (v).

Drzewa iakowego liscie poobrywać niezadługo to Drzewo buyniey w gałęzie porosnie, i owoc wyda. Jeżeli zaś tego Drzewa korzen podetniesz, całe Drzewo uschnie, i upadnie. Co korzen jest Drzewu, toż Duszy Chrześcińskiej jest Wiara, korzen jest początkiem życia Drzewu, toż Wiara jest początkiem, życia zbawiennego Duszy, Wiara dodaje Duszy pokarmu, wzrostu, i Onę buyną w Owoce godne Stołu Niebieskiego, czyni, ztąd się korzeniem nieśmiertelności, nażywa.

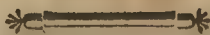
C

Prze-

---

(w) S. Ambr: libi. 1. de Fide (v) Ps: 11. v. 2.





Przeto ieżeli Chrześcijański człowiek żyje życiem Duchownym, życiem zbawiennym, nie inaczej żyje, tylko z Wiary. *Justus ex fide vivit* (y) ieżeli na niego moc piekielna powstanie, Wiara się broni. *Cui resistite fortes in fide* (x) ieżeli dla ułomności swojej, z Łaski Boskiej wypadnie. Wiara go przez Sakramentalną Pokutę do Łaski Boskiej przywraca. Wiara jest fundamentem z którego wzrastają Cnoty Bogu ulubione, i Duszę Chrześcijańską niby drogami kamieniami przyozdabiają.

Spozrycież teraz na większą część Chrześcian którzy są słabey Wiary iakież ich uczynki, iaki ich koniec, Jch uczynki, są przeciwne Bogu, bo powątpiewają o wyrokach Boskich, tak względem nadgrody dla dobrych, iak względem ukarania złych, a przez to uwłaczają Wszechmocności Boskiej, i o Bogu zdają się zapominać, który jest i bydz powinien Celem miłości naszej, do Niego Serca nasze, winniśmy unosić, do ktorego stworzeni iesteśmy *ku Chwale moiej stworzyłem go postawiłem go* to mowi Bog przez Jzaiasza, Proroka, (z) a zatym słabey Wiary, są podobni do wysokiej gory, ale pustey nieurodzayney, bo ich, nie skrapia Rosa Niebieska, są oni podobni do Bożyszczów z wielkimi oczyma, ale coż potym, kiedy iak krety podziemne ślepemi są, nic nie widzą, iakiż ich koniec, oto żyją w ciemnościach, i w ciemnościach giną, mająż takowi Wiare w powołaniu swoim, mogąż się spodziewać życia, wiecznego? Ach bynaymniej?

Wiara bowiem bez dobrych uczynków obumarła jest (ż) Wiara bez Pobożności, bez miłości Boga, koniecznie jest niestałą odmianie podległą, więc dla swojej niestateczności, musi postradać nadgrode wieczną, którą Chrystus Pan Sprawiedliwym obiecuie. *Qui perseveraverit usq̃ ad finem hic sal-*

---

(y) Rom: 11. v. 17. (x) 1. Petri. C. 5. (z) Jsa: 43. (ż) Jacobi | 2. v. 26.





*salvus erit* (aa) Lud słabey Wiary, w ustawicznay żyjąc nie-  
stateczności, zapiera się Chrystusa, Pana, więc i Chrystus  
Pan zaprze się ich, przed Oycem Niebieskim. (bb) zginie  
ich, pamięć. Ich Jmiona nie będą wpisane w Księgę Żywota  
wiecznego, o toż ich słaba Wiara niesławnemi czyni u BOGA, i  
u Świata.

Wiara Oyców naszych była ściśley złączona z Chrystusem,  
aniżeli nasza, nie upatrowali oni innego Celu, tylko, aby się  
Bogu przypodobać. Zamiar Ich gorliwości był o Chwałę Bo-  
GA, a z tąd więc nadawali Fundusze Kościołom, i Świąt-  
nicom Boskim, aby powiększyć, Chwałę BOGA żywego, na mo-  
dlitwie wylewali się z głęboką pokorą, a domownikami i cze-  
ladką, codzienne odmawiali modlitwy, przystępowali do Ta-  
iemnic Świętych, a przez Sakramentalną Pokutę oczyszczając  
sumienie swoje nie wstydzili się byź dobrmi Chrześcianami.  
A my czemuż tego nie czyniemy! przykrzy nam się naymniey-  
sza modlitwa, a odwiedzanie Kościołów, przystępowanie do  
Tajemnic Świętych, co szczególniejszym iest naszym obowią-  
zkiem, to my za naywiększą trudność poczytuemy, dziwue-  
my się Pobożności dawnych wieków Chrześcianom, a co  
gorsza że się i z grzechu chlubiemy, a występki nasze i zby-  
tek wszelaki, ludzkością i obyczajnością nazywamy, a z kąd to  
w nas pochodzi, tylko z słabości Wiary, i z ostygłej miłości  
ku Bogu, która wygasza w nas gorliwość w powołaniu naszym  
wygasza i dobre uczynki które nam są do zbawienia potrzebne.

Z tąd niedostatek Wiary Ludowi Chrześciańskiemu, zabie-  
ra, wszystek ow naydroższy wszystkich Cnot Skarb, w któ-  
rym Chrześciaństwo, pierwszych wieków wielce było bogate.

C 2

Te-



Tego Skarbu wielkości możemy iakożkolwiek dociec, z wielkości miłości Boskiej, która iako Królowa Cnot, wszystkich innych Cnot, asystencyą za sobą ciągnie. To się opowiedzieć nie może iaka pierwszych wieków, Kościoła Świętego, Miłość, ku Bogu w Sercach Chrześcian pałała,

S. Effrem chcąc Serca Chrześcian wzbudzić, do naśladowania Świętych, temi do nich słowy mowi = Przypatrzcie się „ sławnemu Męczenników Zwycięstwu, Patrzcie na Wiarę „ Żołnierzów Niebieskich, na gorącą Ich miłość ku Panu Bo- „ gu wszystka moc, rozmaitych mąk, nienaruszyła Ich Serca „ zdumiewała się mądrość Filozofów, i samym okrutnikom „ słów nie stawiało, nie widzieli Twarzy Ich zasmuconey, ani „ stękania nie słyszeli. Oiażże mam was wystawić Żołnierze „ Chrystusowi, błogosławione języki wasze, Święty głos wy- „ daliście którym poświęciło się Niebo z uweseleniem Aniołów „ z radością ziemi. A my czym się też na Dniu Sądny „ wymowimy którzy bez okrucieństwa, bez męki, bez prze- „ śladowania, miłość Boską pomiatamy, wygaszamy, wstydzie- „ my się byź sługami Chrystusa, a w ospałości rzeczy do- „ czesnych pograżeni iesteśmy, Męczennicy o miłość Chry- „ stusa łzami i wylaniem Krwi, starali się, z trudem Im przy- „ chodziła, a my w tym Pokoju, i w dostatkach opływając, „ Pana Boga łaskawego miłować nie chcemy. Coż czynić „ będziemy na On straszliwy Dzień gdy Męczennicy Święci, „ blisko iasney Stolicy przed Chrystusem stanąwszy, ukaza- „ blizny Ran swoich które iasniey niż Słońce świecić będą, „ a my, z czym się też tam ukazemy, z iakiemi Cnotami, Day „ Boże, abyśmy tam ukazać mogli, żywą Wiarę naszą i sta- „ teczną miłość ku Panu, Bogu, a kto takie uczynki mieć bę- „ dzie, w Towarzystwie Męczenników zostanie dotąd są sto-



„wa S. Effrema, na Pochwałę Męczenników Świętych mo-  
wiącego (cc). —

Z której nauki poznawać możemy. Iż Bóg nie wymaga po nas, abyśmy się na Męczeństwo wydawać, mieli, gdy do tego żadney nie masz potrzeby, dość dla każdego, wstanie powołania swego, mieć żywą Wiarę, i miłość ku Bogu, iako, naygruntowniejsze fundamenta, a iuż Męczeństwa lękać się ani grozby Tyranów, obawiać się nie będziemy, wsparci, i ubezpieczeni na słowach Prawdy Przedwieczney. *Nolite time-  
re, eos qui occidunt corpus, animam vero non possunt oc-  
cidere* (dd) Wiara nas będzie ubezpieczać, a miłość ku Bogu, będzie nas z Bogiem łączyła, tym sposobem zamieszkamy w Chrystusie Panu, w tym albowiem wyrozumieniu rzekł do nas Pan Zbawiciel, kto mieszka we mnie, i ja w nim, ten wielki pożytek odnosi (ce).

Jesteśmy powołani do jedności Kościoła Chrystusowego. Ojciec Przedwieczny wyprowadził nas z ciemności, i powołał nas przez Jezusa Chrystusa do przecudownego Światła Świętości swojej. *Qui nos vocavit, in admirabile lumen suum* (ff) Chce Bóg, i pragnie po nas, abyśmy Drogą Światła, postępowali iako Synowie Światłości *Ut Filii lucis sitis* (gg).

Przy Chrzcie S. zostaliśmy policzeni między Synów Bo-  
skich, iesteśmy Synami Boskimi (hh) Współ Dziedzice Chry-  
stusa (ii) w ktorym mamy Odkupienie przez Krew Jego (kk)  
iesteśmy Synami Łaski, Synami wolności.

Odebrałiśmy na Chrzcie Świętym, znak Krzyża Świętego. Ten znak zbawienia wyrażony na Czołe naszym, oznacza iż się

(cc) Serm: de laud SS. MM. (dd) Math: 10 (ee) Joan. 10. (ff) 1. Petri: v. 9. (gg) Joan: 12. v. 36. (hh) Rom: 8. v. 16. (ii) Rom. 8. v. 17. (kk) Ephes: 1. v. 7.

się bać nie trzeba wyznawać Chrystusa, to wyznanie zbawien-  
nym nazywa Paweł Apostoł *Ore, autem fit confessio ad Salu-*  
*tem* (ll) Chrystus iest Krolem naszym, a my Jego poddanemi  
bo w Jego urodzeni Królestwie, pod Jego Panowaniem zosta-  
iemy, Jego Naydrozsza Krwia odkupieni *кто мне визна*  
*перед людьми визнаю я го перед Оцем моим* (mm) To  
wszystko zniewalać nas powinno, do żywey Wiary, i state-  
czney miłości ku Bogu, Mamy do tego łatwe sposoby. Oto,  
Obrządki chwalebne Kościoła Bożego, do czegoż nas pro-  
wadzą, tylko do Chwały Boga, Otwarte Kościoły, Nabożeń-  
stwa, i Odpusty wyznaczone, Ofiary Święte, które Kapłani  
sprawiają, na ten koniec, aby żywa Wiara i miłość Boska by-  
ła powiększona w Sercach Chrześcijańskich.

Oto w tym, tu dzisiay Kościele, Jest Odpust Czterdziesto  
Godzinnego Nabożeństwa, Chrystus w Sakramencie Ołtarza,  
Żywy, przytomny daie, nam się widzieć, którego, Tron otaczaia  
Aniołowie Święci, w Niebie. *Mille millia assistebant, ei* (nn)  
na którego Twarz z radością pragną się zapatrywać (oo) daro-  
wał nam Obecność swoię do skończenia Swiata, *usq̃ ad con-*  
*summationem sæculi* (pp) rozkosz sobie wynayduie przeby-  
wać między Synami ludzkimi (qq) Ten który iest pokarmem  
Aniołów, dał nam Samego siebie, na Pokarm w Sakramencie,  
cisnie się do Serc naszych, aby Serca nasze zagrzał i zapalił  
Boską nieskończoną miłością swoią, abyśmy w Nim, i on w nas  
przemieszkiwał, z kąd mowi Pobożny Granatensis Iż Chrystus  
w Sakramencie iest lekarstwem Ran naszych, darowizną Jego  
Testamentu, kompanią w naszym pielgrzymstwie weselem w  
naszym wygnaniu, Ogniem na zapalenie Niebieskiej miłości.

A cze-

---

(ll) Rom: 10. v. 10. (mm) Math: 10. v. 23. (nn) Js: 7. (oo) 1. Petr: C.  
12. (pp) Math: 28. v. 20. (qq) Prov: 8. v. 37.





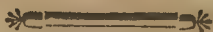
A czemuż tak wielu Chrześcian, oddalaia się od Tego Naydroższego Pokarmu, czemu tak wielu, nie oddaia Mu głębokiey w Kościele Czci, i Uszanowania, przyznać należy, że to wszystko pochodzi, z słabey Wiary, z ostygłej miłości ku Bogu w Chrześcianach, która to słabość nikczemna, niesławę nam u Boga, i u Swiata przynosi, ale nadto, pozwolicie powiedzieć, iż i karę za sobą pociąga.

To pewna Słuchacze Pobożni. Że słabość, Wiary (która się w wielu Chrześcianach, dzisiejszych wieków pokazuje) jest znakiem odstąpienia od Boga.

Mamy świadectwo, na wielu mieyscach Pisma Bożego, że ile razy Lud Boży odstępował od P. Boga zawsze pewną, karę i klęskę odnosił. Toż się i u nas dzieie w Chrześcijaństwie, tak, albowiem długo Krolestwa Chrześcijańskie w Pokoju, i w całości trwia, iak długo w Wierze Świętey, służą Panu Bogu, Jeżeli Bog z Wyroków Sprawiedliwości swojej przepuszcza na nas Chrześcian, rozne klęski i zamieszania, jeżeli karę od Swiātnic i Domow swoich zaczyna Incipiam, a Domo mea, i takąć moc, dał Bog owym Sześciu Mężom, których do Jerozolimy posłał, i rzekł do nich. *A Sanctuario meo incipite.* świadczą Księgi Ezechiela (rr) dotyka i nas Sprawiedliwości Boskiey Ręka, bośmy o Czci Boga żywego zapomnieli, któremu służyć winniśmy, oddaemy siły i zdrowie na Ofiarę Swiatu, ale nie Bogu, od którego wszystko mamy, w większey cenie szacujemy, wyniosłe Swiata, i roszkoshne powaby, pozwalające nam, wolności wyuzdaney, a przeto pogardzamy, nieomylnym Wyrokiem Boskim, który nas w klubach trzymając, prowadzi nas, drogą bezpieczną, do życia wiecznego, te bezdrożności w nas, z słabości, Wiary pochodzą? Wielka

---

(rr) Ezech: C. 9. v. 6.



ka tedy slepota, porzucac Swiatlo Wiary, odstępowac od Swiatla Prawdy, a błądzić w ciemnościach, *którzy opuszczają drogę prostą, a chodzą drogami ciemnymi, którzy się weselą zle uczyniwszy* (ss).

Nie może też byc większa kara, iako gdy Bog zagniewany dla złości, i grzechów ludu, Chwałę swoję od Narodu do Narodu przenosi, tak nas przestrzega usty swemi Chrystus Zbawiciel. *Auferetur à vobis Regnum, & dabitur Genti facienti fructum* (tt) Oplakiwał Jeremiasz Prorok, nad złością Jerozolimy, i nad ięy upadkiem, Oplakuje i ubolewa, nad nami Matka nasza Kościół Święty iż dalecy jesteśmy od Pobożności Pierwiastkowych Chrześcian, odstąpiliśmy od Drogi Prawa Bożego, recessimus, i Bog nam choynych, umknął swych błogosławieństw, *non dabit benedictionem, elongabitur ab eo* (f)

Oddaliliśmy się od Chrystusa Pana, przez i grzechy nasze, aby więc Krolestwo Chrystusa, nie było oddalone od nas, Powroczmy się do Chrystusa, bądźmy z Chrystusem, niech Chrystus z nami mieszka, i my w Nim przez Wiare, i Miłość mieszkaymy *Qui manet in me & ego in eo*, bo bez Niego nic uczynic nie możemy *Sine me nihil potestis facere* (uu) Oddaymy, Chrystusowi, co się od nas należy sług Jego, Część, Chwałę i Kościoła Przybytków Jego Uszanowanie *A-dorate Dominum in Atrio, Sancto Eius.* (ww.)

Blagaymy Jego Maiestat pokorną modlitwą, bo Bog pokornych zbawia. *Populum humilem saluum facies*, (yy) Serca skruszonego nie odrzuca, (xx) Pokazmy Panu Rany i niemocy duszne, uznaymy podłość i nikczemność naszą, ięczmy, wzdry-

---

(ss) Prov: 2. v. 14 (tt) Math: 26. v. 43. (f) Ps: 108. (uu) Joan: 15. v. 5. (ww) Ps: 28. v. 2. (yy) Ps: 17. v. 28. (xx) Ps: 50.



\*══════════\*

wzdychaymy, biemy się w piersi sposobem iawnogrześnika, *Per-*  
*cutiebat pectus suum* (zz). A Bog pełen Dobroci, w mocy  
Ramienia swego, nieomieszka, nas wspomodz, i podzwignąc.

Oto Tron Jego otwarty w Kościele Świętym. Oyciec mi-  
sierzdia i Bog, wszelkiey Pocięchy *Pater misericordiarum,*  
*Deus totius consolationis* (ab) Podzmyz do Jego Tronu, w u-  
pokorzonym Duchu, z Żywą Wiarą, z mocną nadzieją, z sta-  
teczną miłością i mowmy z Kościołem Świętym.

JEZU w Sakramencie Utaiony, Królu Nieba i Ziemi, Wey-  
źryi z Maiestatu Twego na wszystkie Chrześcijańskie Stany,  
umacniay ie mocą Łaski Twoiey, Podwyż Kościół Twoy Świę-  
ty, a Lud w ciemnościach niedowiarstwa zostaiący oświecay  
Światłem Niebieskim. *Illuminare his qui in tenebris sedent,*  
*& in umbra mortis* (cd) mieszkay, i zostaway z nami, po  
wszystkie dni życia naszego.

Wżywaymy oraz i Przyczyny za nami, Męczennika **FLORYA-**  
**NA** Świętego, Niechay Ten Patron i Obrońca Krolestwa Pol-  
skiego, ziedna u Boga Oyczyźnie naszej, pożądany Pokoy,  
a Chrześcianom Polakom żywą Wiarę, i Miłość ku Bogu, a-  
byśmy, w tym życiu naszym, postępując, Drogą Światła Dro-  
gą Sprawiedliwych, doszli do Światłości Świętych w Niebie.  
gdzie wieczna Świętych miłość w Bogu na wieki. *Martyr*  
*FLORIANE intercede pro nobis Amen.*

---

(zz) Lucæ 18. (ab) 2. Corintz C. 1. (cd) Lucæ: 1. v. 27.



# C E N S U R A.

Concionem hanc de laudibus Inclyti Martyris & Regni Poloniae Patroni, FLORIANI, elaboratam, a Perill: Admodum Rvrndo Domino JOANNE CANTIO ZIEBINSKI Collegiatæ Cracoviensis OO. SS. Canonico & ab eodem in Ecclesia memorati Martyris ad frequentem populum cum audientium approbatione habitam, attente legi. Quæ cum nihil contrarium dogmatibus Fidei, & regulis morum in se contineat, imo doctrinam ad corroborandum in Fide Divina populum accommodatam proponat, ad utilitatem legentium typis excudi potest.

*Adalbertus Domaszewski S. T. D.  
C onc: Cath: Cracov:  
Librorum Censor.  
mpp.*

*Cracoviæ 10. Maij 1790.*

---

## I M P R I M A T U R.

*Datum Cracoviæ 10. Maij 1790.*

**JOSEPHUS OLECHOWSKI**

**SUFFRAGANEUS, ARCHIDIACONUS CRACOVIENTIS.  
LOCUMTENENS IN SPIRITUALIBUS GENERALIS.**

*mpp.*



BIBLIOTHECA  
UNIV. IAGELL.  
CRACOVIENTIS



Biblioteka Jagiellońska



stdr0022729

434

100